

Sygn. akt I ACa 471/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jakub Rusiński
Protokolant:	sek. sąd. Magdalena Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa G. S. i A. S.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 24 stycznia 2022 r. sygn. akt I C 1325/21

I. prostuje niedokładność w rubrum zaskarżonego wyroku poprzez zastąpienie słów: „o zapłatę i ustalenie”, słowami: „o zapłatę ewentualnie o zapłatę i ustalenie”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) tylko w ten sposób, że ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 25.663,42 zł zasądza od dnia 21 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo o odsetki w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego w dalszej części,

IV. oddala apelację powodów w całości;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

VI. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.

SSA Jakub Rusiński

Sygn. akt I ACa 471/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 stycznia 2022 r. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w G. na rzecz powodów G. S. i A. S. kwotę 25.663,42 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty, ustalił, że stosunek prawny wynikający z zawartej w dniu 25 lutego 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Bank S.A. w G. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowy kredytu nr (...) nie istnieje z uwagi na nieważność umowy, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu wyroku, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich powtarzanie (art.387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Po dokonaniu wszechstronnej analizy Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowa umowa kredytu zawiera abuzywne postanowienia dotyczące klauzuli indeksacyjnej (§ 1 ust.1, § 7 ust.2, § 10 ust.6 i 17), które nie zostały wyrażone jednoznacznie i nie były one negocjowane z kredytobiorcami. Powodowie (konsumenci) nie zostali we właściwy sposób poinformowani przez Bank o ryzyku walutowym. Skutkiem abuzywności postanowień umowy przewidujących mechanizm przeliczeniowy jest ich bezskuteczność wynikająca z art.385¹ § 2 k.c. Dalej Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa TSUE stwierdził, że wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej, która dotyczy głównego świadczenia, powoduje, że umowa nie może zostać utrzymana. Zaznaczył, że powodowie jednoznacznie domagali się unieważnienia umowy, mając świadomość i będąc pouczonymi o ewentualnych konsekwencjach w postaci obowiązku wzajemnych rozliczeń i możliwych roszczeń ze strony Banku wynikających z unieważnienia umowy.

W rezultacie, Sąd pierwszej instancji na podstawie art.410 § 1 i 2 w zw. z art.405 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę stanowiącą część spełnionego przez nich świadczenia na podstawie nieważnej umowy (w okresie od 5.11.2008 r. do 6.2.2012 r.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na podstawie art.455 w zw. z art.481 § 1 k.c. uznając, że roszczenie powodów nie jest przedawnione. Jako podstawę prawną ustalenia, Sąd ten wskazał art.189 k.p.c. w zw. z art.385¹ § 1 k.c. Ponadto oddalił powództwo główne (o zapłatę kwoty 25.590,76 zł w związku z nieważnością tylko niektórych postanowień umowy) i powództwo ewentualne co do części odsetek ustawowych za opóźnienie O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art.98 k.p.c.

Obie strony wniosły apelację.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając naruszenie art.385¹ § 2 k.c. w zw. z art.6 dyrektywy 93/13, art.405 w zw. z art.410 § 2 k.c., art.187 § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art.321 § 1 k.p.c. oraz art.227 i art.232 k.p.c., domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania głównego pozwu w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

W apelacji pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w zakresie uwzględnionego powództwa o zapłatę i ustalenie oraz dotyczącym kosztów procesu, zarzucając: nieważność postępowania na podstawie art.379 pkt 2 w zw. z art.89 § 1 k.p.c., naruszenie art.321 w zw. z art.191 i art.187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art.189 k.p.c., w różnych układach i konfiguracjach art.385¹ k.c., art.3 ust.1, art.4 ust.2 i art.6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków umowach konsumenckich (dalej: dyrektywa 93/13), art.65 § 1 i 2 k.c., art.69 ust.1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art.4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe („ustawa antyspreadowa”), art.385 § 2 k.c. w zw. z art.3 k.c., art.353¹ k.c., art.385² k.c. oraz art.316 k.p.c., art.58 § 1, 2 i 3 k.c., a także art.410 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art.405 k.c. i art.411 pkt 1,2 i 4 k.c.; art.235² § 1 pkt 2-6 k.p.c. i § 2 w zw. z art.278 § 1, art.227 k.p.c. oraz art.271¹ w zw. z art.235 § 1 k.p.c.; art.233 § 1 w zw. z art.231 k.p.c. i art.6 k.c.

Ponadto skarżący wniósł o dokonanie kontroli instancyjnej na podstawie art.380 k.p.c. postanowienia dowodowego, wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na fakty wskazane w piśmie procesowym z dnia 13 maja 2021 r.

Na podstawie takich zarzutów i wniosków – szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu apelacji – pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany w pierwszym rzędzie wniósł o jej odrzucenie, a ewentualnie jej oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie domagali się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od niego kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2022 r. pozwany powołał się na zarzut zatrzymania świadczenia wzajemnego w kwocie 93.499,99 zł, tj. w wysokości kapitału udostępnionego powodom (oświadczenie materialnoprawne pozwanego z dnia 6 czerwca 2022 r., k.1115).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

I. Apelacja powodów.

1/ Nie jest trafny zarzut naruszenia art.385¹ § 2 k.c. w zw. z art.6 dyrektywy 93/13 poprzez ich niezastosowanie.

Z orzecznictwa TSUE wynika, że celu zapewnienia odpowiedniego poziomu zamierzonej przez unijnego ustawodawcę ochrony konsumentów sąd krajowy jest zobowiązany do przewrócenia - w każdym wypadku i niezależnie od przepisów prawa krajowego - rzeczywistej równowagi kontraktowej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą profesjonalistą. Gwarancja skutecznej ochrony konsumentów oznacza zbadanie, czy sporne postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione przez przedsiębiorcę i konsumenta, a także wykorzystanie wszystkich możliwych środków, aby uwzględnić również z urzędu niedozwolony charakter postanowienia umownego, nawet jeśli konsument tego aspektu nie podniósł na żadnym etapie procesu. Funkcjonujące dwa mechanizmy kontroli, tj. kontrola abstrakcyjne oraz incydentalna mają wspólny i zarazem nadrzędny cel, którym jest zagwarantowanie konsumentom ochrony, co najmniej na poziomie postanowień dyrektywy 93/13. W wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 TSUE stwierdził że unieważnienie umowy przez sąd nie może zależeć od żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania kryteriów z prawa krajowego.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej lub jej fragmentu, w sytuacji gdy nie istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy, nieważność powinna zostać orzeczona co do zasady. Jedyny wyjątek zachodziłby, gdyby orzeczenie nieważności doprowadziło do pokrzywdzenia samego konsumenta. Sytuacja taka nie zachodzi jednak mniejszej sprawie bowiem strona powodowa sama domagała się stwierdzenia nieważności całej umowy (zob. postanowienie SN z 21.9.2022 r., I CSK 2656/22).

Konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy kredytowej było roszczenie powodów na podstawie art.405 w zw. z art.410 § 2 k.c., które stanowiło żądanie ewentualne, dlatego także zarzut naruszenia tych przepisów jest chybiony.

Mając na uwadze, że powód przedstawił dwa żądania (główne i ewentualne), przy czym żądanie ewentualne, konkurencyjne wobec głównego, obiektywnie w pełnijszy sposób realizowało ochronę konsumenta na podstawie dyrektywy 93/13 (przesądza o nieważności umowy, o zasadności dalszych roszczeń powodów z tytułu nienależytego świadczenia, trwale wstrzymuje płatność rat kredytu), rozstrzygnięcie Sądu a quo musi się ostać.

2/ Odnosnie do zarzutu naruszenia art.321 k.p.c. należy wskazać, że uwzględnienie powództwa w zakresie żądania ewentualnego było uzależnione w dużej mierze od decyzji powodów, którzy jasno zadeklarowali, że domagają się stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, co we właściwy sposób ocenił Sąd pierwszej instancji.

Dopiero bowiem gdyby powodowie obstawali przy utrzymaniu umowy (co było podstawą żądania głównego) istniałaby podstawa do uwzględnienia powództwa głównego. Była więc to kwestia nie tylko wyboru przez Sąd meriti normy prawnej dla konkretnego żądania pozwu, ale także wyrażania stanowiska przez powodów (według powodów z istoty wykluczającego powództwo ewentualne, k.595), które ostatecznie przemawiało za uwzględnieniem powództwa ewentualnego.

Należy dodać, że strona powodowa ma świadomość, iż zaskarżony wyrok w większym stopniu realizuje jej ochronę zaś apelacja jest złożona tylko z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby uwzględniona została apelacja pozwanego - co wprost wynika z apelacji i oświadczenia pełnomocnika powodów na rozprawie apelacyjnej.

Jeżeli chodzi o wniosek pozwanego o odrzucenie apelacji powodów w zakresie uwzględniającym powództwo ewentualne należy zaznaczyć, że według orzecznictwa apelacja strony powodowej dotycząca oddalenia roszczenia głównego z istoty dotyczy całości rozstrzygnięcia (zob. uchwała SN z 9.11.2021 r., III CZP 70/20, OSNC 2022, nr 5, poz.50).

Z tych względów, na podstawie art.385 k.p.c. (w punkcie IV) orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego wywołanych apelacją powodów rozstrzygnięto na podstawie art.102 k.p.c. (pkt VI) z uwagi na charakter sprawy, w której strona powodowa, domagając się ochrony na podstawie dyrektywy 93/13, w przypadku apelacji od wyroku obejmującego roszczenie ewentualne mogła być subiektywnie przekonana o słuszności zaskarżenia, na wypadek uwzględnienia apelacji pozwanego i podzielenia stanowiska, które zostało przedstawione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22.

O sprostowaniu niedokładności w rubrum zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie art.350 § 1 i 3 k.p.c. (pkt I); przedmiotem procesu było powództwo główne i ewentualne.

II. Apelacja pozwanego.

1/ Oczywiście niesłuszny jest zarzut nieważności postępowania na podstawie art.379 pkt 2 k.p.c., albowiem pełnomocnictwo procesowe obejmujące umocowanie do występowania w sprawie przeciwko pozwanemu o zapłatę i ustalenie, zostało udzielone przez powodów do protokołu rozprawy w dniu 13 stycznia 2022 r. (k.810), co spełnia wymagania z art.89 § 2 k.p.c. Poza tym, oddzielne pełnomocnictwo zostało dołączone do odpowiedzi na apelację (k.1002 i 1003), co już samo w sobie jest wystarczające dla odparcia zarzutu z art.379 pkt 2 k.p.c. (por. uchwała 7 sędziów SN z 23.1.2009 r., III CZP 118/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 76).

2/ Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art.321 § 1 w zw. z art.191 i art.187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. polegający na uwzględnieniu powództwa ewentualnego, pomimo braku oddalenia roszczenia głównego.

Przede wszystkim nietrafny jest zarzut naruszenia art.321 § 1 k.p.c. ponieważ zaskarżone rozstrzygnięcie obejmuje żądanie ewentualne powodów.

Art.321 § 1 k.p.c. może być naruszony wówczas, gdy sąd ten wyrokuje co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym lub co do roszczenia nie opartego na podstawie faktycznej wskazanej przez powoda do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Sąd nie może więc ani przyznać, ani odmówić stronie więcej lub czegoś innego niż żądała.

Tymczasem powodowie po zmianie powództwa podnieśli, iż Sąd powinien rozważyć ważność umowy ze względu na zawarte w niej niedozwolone klauzule i na tej podstawie domagali się ustalenia nieważności umowy i zasądzenia świadczenia nienależnego (k.593), które objęli żądaniem zmienionego powództwa (art.187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Natomiast podczas rozprawy w dniu 13 stycznia 2022 r. powodowie odwołali się do wcześniejszych twierdzeń o nieważności umowy i oświadczyli, że są świadomi skutków nieważności umowy i domagają się uznania umowy za nieważną.

Z motywów wyroku Sądu a quo wprost wynika, że w oddaleniu powództwa „w pozostałym zakresie” (pkt 3) mieści się rozstrzygnięcie o powództwie głównym (s.47 uzasadnienia), dlatego kwestionowanie przez pozwanego zasadności rozstrzygnięcia, nie znajduje podstaw także w art. 191 i art.187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Do naruszenia art.191 k.p.c. mogłoby dojść, gdyby rozstrzygnięcie o dwóch roszczeniach objętych pozwem nie zostało poprzedzone rozpoznaniem każdego z tych roszczeń, lecz tylko tego roszczenia, co do którego sąd zbadał podstawę faktyczną i dokonał oceny prawnej (zob. wyrok SN z 24.5.2019 r., I CSK 231/18), a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, ponieważ Sąd a quo przekonująco uzasadnił kwestię braku możliwości utrzymania umowy w mocy, a tylko przy odmiennym założeniu strona powodowa wiązała powództwo główne.

W tym kontekście należy zaznaczyć, że roszczenie ewentualne (szczególny przypadek kumulacji roszczeń) nie jest uregulowane w przepisach prawa procesowego i skoro Sąd meriti oddalił powództwo w części i w motywach takiego rozstrzygnięcia odniósł się do żądania głównego, wskazując z szerokim odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości UE na zasadność tego drugiego – zgodnie z preferowanym przez powodów żądaniem (stwierdzenia nieważności umowy), to w/w przepisy nie usprawiedliwiają apelacji powoda tylko dlatego, że Sąd pierwszej instancji nie oddalił powództwa głównego w osobnym rozstrzygnięciu, dotyczącym tylko tego żądania. Można zatem stwierdzić, że skoro nie doszło do naruszenia art.321 § 1 k.p.c., pozwany nie ma interesu prawnego w kwestionowaniu braku oddalenia powództwa głównego w odrębnym punkcie sentencji.

Nie jest to także przypadek, w którym pozwany został pozbawiony możliwości obrony swych praw (art.379 pkt 5 k.p.c.), albowiem znał żądanie ewentualne i aktywnie bronił się przed nim w procesie.

Dodatkowo, dla odparcia zarzutu apelacji pozwanego dotyczącego naruszenia art.191 k.p.c. należy wskazać, że można bronić stanowiska, iż po deklaracji powodów na ostatniej rozprawie przed Sądem pierwszej instancji, iż domagają się stwierdzenia nieważności umowy, było to preferowane roszczenie powodów. Według orzecznictwa, określenie, które z alternatywnych uzasadnień żądania ma charakter główny, które zaś ewentualny, nie musi nastąpić wprost; preferowana przez powoda kolejność ich oceny może wynikać z wykładni żądania lub z uzasadnienia pozwu (zob. wyrok SN z 28.8.2019 r., V CSKP 16/21, z 11.12.2020 r., V CSK 32/19 i z 25.2.2021 r., V CSKP 16/21).

3/ Nie usprawiedliwia apelacji zarzut naruszenia art.233 § 1 w zw. z art.316 i art.227 k.p.c. poprzez brak przyjęcia, że zaoferowany przez pozwanego Bank kredyt był jedyną ofertą Banku dla powodów, albowiem skarżący nie wykazał, jaki to miało wpływ na rozstrzygnięcie.

Wbrew sugestii pozwanego należy zauważyć, że tego rodzaju ustalenie nie decydowało o abuzywności postanowień umownych w kontekście indywidualnych uzgodnień, o jakich mówi art.385¹ § 1 i 4 k.c.

O rzeczywistym wpływie konsumenta na treść umowy można mówić jedynie w odniesieniu do konkretnych, rozpatrywanych klauzul, i w żadnym razie nie może o nim świadczyć sama okoliczność, iż mógł on zawrzeć inną umowę kredytu bez indeksacji. Ponadto in casu treść postanowień umownych, stanowiących ogólnie o wyrażeniu salda kredytu „w walucie do której indeksowany jest Kredyt” według kursu kupna „waluty do której indeksowany jest Kredyt” (§ 1 ust. 1 zd. 3 in principio Umowy) oraz przewidujących rozliczenie spłat kredytu dokonywanych w złotych według kursu sprzedaży „waluty indeksacji” podanego w Tabeli kursów (§ 10 ust. 6 Umowy), bez odwołania do konkretnej, miarodajnej waluty obcej zastosowanej w Umowie (CHF) świadczy o tym, że Umowa miała w tym zakresie charakter standardowy, tj. przy jej zawarciu posłużono się wzorcem umowy, a zgodnie z art.385¹ § 3 k.c. brak indywidualnego uzgodnienia odnosi się w szczególności do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Do odmiennych wniosków nie prowadzi analiza zeznań P. F., któremu w zakresie możliwości negocjacji klauzuli indeksacyjnej Sąd a quo odmówił wiary, zaś kwestionowanie takiej oceny w zarzutach naruszenie art.233 § 1 k.p.c. jest nieskuteczne. Zarzuty apelacji stanowią bowiem jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi na

podstawie całości materiału dowodowego, która nie jest wystarczająca dla przeciwstawienia się uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów.

W żaden sposób takiej konstatacji nie zmienia fakt powołania się przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku na zeznania świadka J. N.. Wprawdzie takiego dowodu Sąd ten nie przeprowadził, jednakże lakoniczne powołanie się na ten dowód (w rozważaniach prawnych, a nie ustaleniach faktycznych) miało znaczenie tylko w kontekście oceny uprawnień Banku do domagania się od konsumenta wynagrodzenia za angażowanie się w walutowe kredyty hipoteczne (k.34-35 uzasadniania).

4/ Chybiony jest zarzut naruszenia art.58 § 1 w zw. z art.385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art.6 ust.1 dyrektywy 93/13.

Zgodnie z art.385¹ § 1 k.c. niedozwolone są postanowienia, które spełniają łącznie następujące przesłanki pozytywne: 1) zamieszone są w umowie z konsumentem, 2) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes. Kontrola przewidziana w w/w przepisie wyłączona jest w przypadku postanowień, których treść została indywidualnie uzgodniona z konsumentem lub określających główne świadczenie stron umowy, jeżeli nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że niewątpliwie przedmiotowa umowa została zawarta z konsumentami w rozumieniu art.22¹ k.c.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy kredyt indeksowany był kursem CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF, podanym w Tabeli kursów, obowiązującej w dniu wypłaty. Stosownie natomiast do § 10 ust. 6 umowy rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży CHF, podanego w Tabeli kursów, obowiązującej w dniu wpływu środków do Banku. W § 17 ust. 2 umowy wskazano, że kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Zgodnie zaś z § 17 ust. 3 umowy kursy sprzedaży określone miały być jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. W § 17 ust. 4 Umowy podano, że do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Banku S.A. Stosownie do § 17 ust. 5 umowy obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A.

W wyroku z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22 Sąd Najwyższy stwierdził, że nie powinno budzić wątpliwości, iż postanowienia umowne stanowiące, iż kurs kupna w Tabeli kursów „określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna”, a kurs sprzedaży - „jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży” (odpowiednio § 17 ust. 2 i 3 Umowy; por. też § 17 ust. 4 Umowy), miały treść niedozwoloną.

Wbrew stanowisku strony skarżącej, nie podważa tego okoliczność, że w praktyce Bank stosował te postanowienia w sposób, który przysparzał mu stosunkowo niewielkie korzyści, zgodnie bowiem z prawem unijnym (art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) i krajowym o tym, czy postanowienie jest niedozwolone - podobnie jak o tym, czy jest sprzeczne z prawem (art.58 § 1 i 2 k.c.) - decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (por. uchwała 7 sędziów SN z 20.6.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Niedozwolonego charakteru postanowienia nie przekreśla również stwierdzenie, że jego treść odpowiadała zwyczajowi przyjętemu w obrocie bankowym, skoro zwyczaj taki może być nieuczciwy.

Według Sądu Apelacyjnego, na podstawie powyższych postanowień umownych druga strona umowy - kredytobiorca nie mogła ustalić, jakimi kryteriami Bank kierował się, ustalając kursy waluty w tabeli kursowej. O ile pierwszy wskaźnik brany pod uwagę przy ustalaniu kursów waluty - tj. średnie kursy złotego do CHF ogłaszane w tabeli kursów

średnich NBP - był obiektywny, bo niezależny od decyzji Banku, o tyle przy użyciu drugiego wskaźnika, tj. marży kupna i marży sprzedaży, Bank mógł w sposób dowolny i nieograniczony ustalać kursy waluty w tworzonych przez siebie tabelach kursowych. W umowie nie wskazano, ile wynosi marża kupna i marża sprzedaży. Z umowy nie wynikało także, aby była ona stała w całym okresie kredytowania. Skoro wyłącznie Bank mógł przez określenie wysokości marży kupna i marży sprzedaży wpływać na wysokość kursu waluty, będącego podstawą przeliczeń, to zasady ich ustalania powinny być określone w sposób obiektywny, przejrzysty i weryfikowalny dla drugiej strony umowy - kredytobiorcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na podstawie tak niejasnego i niepoddającego się weryfikacji sposobu ustalenia zobowiązania kredytobiorcy, gdy o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) dowiadywał się on post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego, powodowie (konsumenty) nie mogli sami zweryfikować, czy wysokość raty kredytu ustalona została zgodnie z zasadami określonymi przez Bank, skoro Bank nie wskazał kryteriów ustalania wysokości marży kupna i marży sprzedaży (zob. wyrok SN z 22.1.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 1, poz.134).

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie C - 212/20, Trybunał Sprawiedliwości UE stwierdził, że klauzula indeksacyjna, która nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, a taka sytuacja miała miejsce w realiach niniejszej sprawy – ma nieuczciwy charakter. Ponadto oceniając wymóg jasności i zrozumiałości warunku umownego przewidziany art.5 dyrektywy 93/13, in concreto nie został dochowany także po stronie kredytodawcy wymóg dobrej wiary, zwłaszcza przy istniejącej nierównowadze na niekorzyść konsumenta (zob. wyrok TSUE z 3.10.2019 r., C-621/17).

Przy ocenie kwestionowanych postanowień nie sposób również pominąć okoliczności, że zastosowany przez pozwanego mechanizm waloryzacji przewiduje dwukrotne przeliczenie kwoty zobowiązania przy wykorzystaniu dwóch różnych mierników. Bank stosuje kurs kupna w przypadku pierwotnego przeliczenia kwoty kredytu lub jego transzy, oraz kurs sprzedaży waluty waloryzacji w przypadku przeliczenia poszczególnych rat kredytu. Co istotne, kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie Bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania, najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym, uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, takie ukształtowanie mechanizmu indeksacji (przy uwzględnieniu okoliczności, że nie generuje on w praktyce po stronie Banku konieczności dokonywania transakcji walutowych), prowadzi do uzyskania przez pozwanego dodatkowego wynagrodzenia, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu konsument nie jest w żaden sposób oszacować. Powyższe jednoznacznie prowadzi do wniosku, że postanowienia stosowane przez pozwanego dotyczące zasad ustalania kursów wymiany walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Postanowienia wprowadzają rażącą dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie jednej z nich uprawnienie do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości do weryfikowania poprawności działania silniejszej strony umowy. Należy zauważyć, że na konsumentów, poza ryzykiem kursowym, na które godzili się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko całkowicie dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. W przypadku umów o kredyt hipoteczny jest to o tyle istotne, że kredytobiorcy są narażeni na to ryzyko przez wiele lat trwania umowy.

Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu.

5/ Nie można podzielić argumentacji pozwanego, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art.385¹ § 1 k.c. W tym zakresie chybił jest także zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c., art.231 k.p.c. i art.6 k.c.

Prawidłowa informacja powinna uwzględniać kilka istotnych elementów. Przede wszystkim uświadamiać konsumentowi - wyraźnie i z należytą powagą - że ryzyko silnej deprecjacji jest trudne do oszacowania w perspektywie długookresowej (in casu umowa była zawarta na 30 lat) i nie powinno być lekceważone (pozostaje realne). Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolności do spłacania kredytu. Wymagana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej informacja co do tego, że konsekwencje silnej deprecjacji mogą być trudne do udźwignięcia dla konsumenta, nie powinna ograniczać się do ogólnego stwierdzenia o jej wpływie na wysokość zadłużenia czy nawet rat, ale obrazować ów wpływ konkretnymi wyliczeniami. Konsument powinien być też uświadomiony, że deprecjacja taka może powodować utratę zdolności do spłaty kredytu, z czym wiąże się poważne ryzyko utraty nieruchomości - stanowiącej częstokroć miejsce zamieszkania konsumenta - obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu. Jeżeli Umowa przewiduje mechanizmy ograniczające czy łagodzące ryzyko kursowe, konsument powinien być też odrębnie poinformowany o zasadzie ich działania (np. czy może żądać przewalutowania kredytu) i krokach, które powinien podjąć w celu skorzystania z nich.

Z punktu widzenia omówionych wymagań trudno uznać za wystarczające przedstawienie przez Bank bliżej nieokreślonych symulacji, związanych z wyborem sposobu spłaty kredytu (raty malejący lub stałe), a na takie właśnie zeznania powódki zwraca uwagę skarżący w apelacji, dla przyjęcia domniemania faktycznego (s.40 apelacji). Nie dowodzą także prawidłowego poinformowania powód o ryzyku walutowym zeznania W. Z., albowiem nie uczestniczył on osobiście w negocjowaniu umowy kredytu i jej zawarciu, podobnie jak świadek M. C..

Domniemanie faktyczne nie decyduje o wykazaniu przez pozwanego, że powodowie zostali prawidłowo poinformowani o ryzyku walutowym (s.40 apelacji pozwanego). Powódka wprawdzie zeznała, że przedstawiono jej symulacje, ale nie wiadomo jakie. W związku tym, trudno jest stwierdzić, że wniosek o właściwym poinformowaniu powodów nasuwa się z pewnością lub ze szczególną dozą prawdopodobieństwa, natomiast wniosek przeciwny nie ma in concreto żadnego uzasadnienia lub jest wysoce mało prawdopodobny (zob. W.Morawski, Domniemanie a dowody prawnicze. Toruń 1981, s.99), przez co nie doszło do naruszenia art.231 k.p.c.

Zważywszy zatem, że ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy spoczywał na pozwanym Banku (zob. wyrok TSUE z 10.6.2021 r. **w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19**), **pozwany nie udowodnił tego faktu.**

6/ Nie usprawiedliwiają apelacji zarzuty naruszenia art.385 § 1 i 3 k.c. w zw. z art.3 ust.1 i art.4 ust.2 i art.6 dyrektywy 93/13 (redukcja § 17 utrzymująca umowę w mocy).

Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że kwestionowane postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów SN – zasada prawna z 7.5.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzieli, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu. Co przy tym istotne, abuzywność klauzuli przeliczeniowej kwoty kredytu jest tu decydująca (zob. np. wyrok SN z dnia 19.5.2022 r., II CSKP 971/22).

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art.6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal

obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z 27.7.2021 r., V CSKP 49/21; z 2.6.2021 r., I CSKP 55/21; z 3.2.2022 r., II CSKP 459/22).

Zwrócić należy uwagę na wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20, Bank (...) S.A.), w którym Trybunał orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstrasający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień dotyczących klauzuli indeksacyjnej rodzi konieczność dokonania in casu oceny, czy umowa w pozostały zakresie jest możliwa do utrzymania. Pozwany powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., (...) 364/22 i wspierając się opiniami prawnymi twierdził, że możliwe jest utrzymanie umowy w mocy przy eliminacji jedynie marży Banku z odwołanie się do średniego kursu CHF ogłaszanego w tabeli kursów NBP.

Odnosząc się do tego zagadnienia należy na wstępie zaznaczyć, że klauzula waloryzacyjna nie kreuje odrębnego zobowiązania, stanowi element dookreślający zobowiązanie. Aby zatem zastosować formułę z wyżej wspomnianego wyroku Trybunału w sprawie C-19/20 przeciwko Bankowi (...) S.A., należy ocenić, czy świadczenie kredytobiorcy i kredytodawcy w zakresie, w jakim jest dookreślone przez klauzulę waloryzacyjną odwołującą się do średniego kursu NBP, pełni inną funkcję niż świadczenie kredytobiorcy i kredytodawcy w zakresie, w jakim jest dookreślone przez klauzulę waloryzacyjną przewidującą marżę na rzecz pozwanego Banku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego odpowiedź powinna być negatywna. Mimo różnych sposobów redakcyjnego ujęcia tej kwestii wciąż bowiem można mówić o jednym tylko świadczeniu kredytodawcy i kredytobiorcy, spełnianych wzajemnie w celu uzyskania świadczenia drugiej strony. Dla oceny kluczowa jest zatem wykładnia umowy uwzględniająca charakterystykę klauzuli waloryzacyjnej oraz cel społeczno-gospodarczy umowy i spełnianych w jej ramach świadczeń. Natomiast nie ma kluczowego znaczenia redakcyjne ujęcie klauzuli waloryzacyjnej w umowie.

W analizowanej umowie, redakcyjne wyodrębnienie poszczególnych elementów klauzuli waloryzacyjnej nie jest pełne. Ostatecznie bowiem zostało przewidziane jedno świadczenie w wysokości wynikającej z tabeli kursowej Banku, do którego przecież odwołuje się § 1 ust.1 i § 10 ust.6 umowy, bez wyodrębnienia świadczenia spełnianego według średniego kursu NBP i świadczenia stanowiącego marżę Banku (por. Ł.Węgrzykowski, Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TSUE z 29.4.2021 r., C-19/20, LEX). Kredytobiorcy spełniali na rzecz Banku jedno świadczenie związane z kredytem indeksowanym do CHF i dla realizacji ich obowiązków wynikających z umowy (ustalenia wysokości zadłużenia i w konsekwencji wysokości pozostających do spłaty rat kredytu), zobowiązanie z tytułu marży nie stanowiło odrębnego postanowienia umownego, które może być przedmiotem zindywidualizowanego badania co do jego nieuczciwego charakteru.

Z takim poglądem koresponduje stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 (OSP 2019, nr 12, poz.115), zgodnie z którym eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Ponadto należy zaznaczyć, że w podobnej sprawie przeciwko pozwanemu, Sąd Najwyższy analizując treść § 17 umowy kredytowej wyraźnie stwierdził, że eliminacja jedynie części klauzuli dotyczącej marży banku zmienia sens brzmienia całego postanowienia umownego nie usuwając przy tym zagrożenie interesu konsumenta (zob. wyrok SN z 18.5.2022 r., II CSP 1316/22).

Sąd Apelacyjny miał na uwadze wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 7 sierpnia 2018 r. w sprawach C-96/16 i C-94/17, które dotyczyły jednak innej materii. Nie sposób bezpośrednio odnosić rozważań Trybunału w zakresie rozróżnienia

odsetek zwykłych i za zwłokę w kontekście nieważności postanowień umownych na grunt niniejszej sprawy, w której problem dotyczy ustalenia świadczenia kredytobiorcy na podstawie klauzuli waloryzacyjnej określającej wysokość rat kredytu; zatem świadczenia, które powinno być dla kredytobiorców możliwe do samodzielnego ustalenia. Gdyby sąd mógł w tym przypadku zmienić treść nieuczciwych warunków zawartych w przedmiotowej umowie, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać długoterminowego celu zagwarantowania skutku odstraszającego z art.7 dyrektywy 93/13.

7. Przyjmując w/w stanowisko, chybiony jest zarzut naruszenia art.235 § 1 pkt 2 w zw. z art.278 § 1 i 2 oraz art.227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego. Uwzględniając bowiem, iż sporna klauzula jest niedozwolona (w całości), nie było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia wysokości rat kredytu według kursu NBP. Odmienne postępowanie doprowadziłoby do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia umownego (zob. wyrok SN z 28.9.2021 r., I CSKP 74/21, LEX nr 3283262). Natomiast niejednoznaczność klauzuli przeliczeniowej leżało w sferze ocen prawnych pozostających w wyłącznej gestii Sądu. Nie istniała zatem możliwość ani potrzeba weryfikacji tegoż z wykorzystaniem wiadomości specjalnych z zakresu ekonomii.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy pozwanego zawarty w apelacji (art.235² § 1 pkt 2 k.p.c.).

8/ Sąd Apelacyjny nie podziela także zapatrywania skarżącego, że na podstawie art.65 k.c. można zaradzić brakowi przejrzystości rozpatrywanego warunku dotyczącego indeksacji, który może prowadzić do stwierdzenia nieuczciwego charakteru tego warunku, poprzez dokonanie wykładni odpowiadającej wspólnej woli stron umowy.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości UE w sprawie C- 212/20 stwierdził bowiem, że art.5 i 6 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (por. pkt 79 oraz pkt 2 sentencji).

9/ Wbrew treści dalszych zarzutów skarżącego, luki powstającej w umowie po uznaniu klauzul przeliczeniowych za abuzywne nie da się wypełnić ani przez odwołanie do uzupełniającej wykładni oświadczeń woli, ani przez odwołanie do przepisów o charakterze dyspozytywnym (art.358 § 3 w zw. z art.3 k.c.).

W wyroku z dnia 8 września 2022 r. w połączonych sprawach od C-80/21 do C-82/21, TSUE stwierdził, że Dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona albo wykładnią oświadczeń woli w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Ponadto nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Zważywszy więc, że powodowie jako kredytobiorcy konsekwentnie, wprost powołują się na nieważność umowy, będąc świadomym tego skutków (oświadczenie powodów na rozprawie z 13.1.2022 r.), nie można jej sanować.

10/ Jak wskazał Sąd Najwyższy wyeliminowania ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem mowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie jej charakterze choćby nadal chodziło tu o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez stronę nie jest możliwe co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyroki SN z 11.12.2019 r., II CSK 382/18, z 17.3.2022 r., 474/22; z 3.2.2022 r., II CSKP 975/22; z 3.2.2022 r., II CSKP 459/22; z 13.4.2022 r., II CSKP 15/22; z 26.4.2022 r., II CSKP 550/22).

Z orzecznictwa TSUE wynika, że w razie stwierdzenie abuzywności klauzuli umownej lub jej fragmentu, w sytuacji gdy nie istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy, nieważność powinna zostać orzeczona co do zasady. Jedyny wyjątek zachodziłby, gdyby orzeczenie nieważności doprowadziło do pokrzywdzenia samego konsumenta. Sytuacja taka nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie, bowiem strona powodowa sama domagała się stwierdzenia nieważności całej umowy (zob. postanowienie SN z 21.9.2022 r., I CSK 2656/22).

11. Bezzasadny jest zarzut naruszenia art.410 § 1 i 2 w zw. z art.405 oraz art.411 pkt 1, 2 i 4 k.c.

Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłaca kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot wpłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art.410 § 1 w zw. z art.405 k.c.). Sąd Apelacyjny nie dostrzegł przy tym podstaw do zwolnienia pozwanego na podstawie art.409 k.c. od odpowiedzialności za zwrot spłaconych przez powodów rat kredytu, ponieważ spełnienie świadczenia w wykonaniu postanowienia umownego, które nie wiązało konsumenta ze względu na naruszenie art.385¹ § 1 k.c., należy traktować tak jak spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art.411 pkt 1 k.c.).

Nie ma też argumentów na rzecz zastosowania art.411 pkt 4 k.c. Jest bowiem jasne, iż w tym przepisie chodzi tylko oświadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, istniejącej acz jeszcze niewymagalnej wierzytelności. Odrzucić też należy zapatrywanie, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art.411 pkt 2 k.c., ponieważ nie ma potrzeby sięgania do tego przepisu w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wpłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu (zob. uzasadnienie uchwały SN z 16.2.2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz.40).

Według niekwestionowanych ustaleń Sądu pierwszej instancji, powodowie w okresie od 5 listopada 2008 r. do 6 lutego 2012 r. spełnili na rzecz pozwanego świadczenie w kwocie 25.663,42 zł, dlatego ich roszczenie na podstawie art.410 § 1 w z. z art.405 k.c. jest uzasadnione.

12/ Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art.189 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne.

Interes strony powodowej w ustaleniu nieważności umowy jest zatem oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności strony powodowej co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy. Trzeba również mieć na uwadze, że zasadniczym celem, dla którego strona powodowa zdecydowała się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej

umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla zapłaconych już rat kredytowych, jak i rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Wyrok odnoszący się zatem jedynie do roszczenia dotyczącego zapłaty nie kończy w definitywny sposób powstałego między stronami sporu. Kwestia wzajemnego rozliczenia jest bowiem jedynie konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy (zob. wyrok SN z 18.5.2022 r., II CSKP 1030/22).

13/ Dokonując w granicach apelacji kontroli prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego (zob. uchwała 7 sędziów SN z 31.1.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), Sąd Apelacyjny dokonał natomiast korekty rozstrzygnięcia o ustawowych odsetkach za opóźnienie (art.481 i art.455 k.c.).

W uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Sąd Najwyższy powiązał wymagalność roszczenia banku o zwrot spełnionego świadczenia przez kredytobiorców od trwałej bezskuteczności umowy, co wymaga należytego poinformowania konsumenta o skutkach bezskuteczności (nieważności) umowy. Dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy, powstaje stan, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art.410 § 2 in fine k.c. Z tym momentem należy wiązać wymagalność świadczeń stron o zwrot korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art.455 w zw. z art.410 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie powodowie, wskazując na świadomość skutków upadku umowy dopiero na rozprawie w dniu 13 stycznia 2022 r., po poinformowaniu ich przez Przewodniczącego o skutkach uznania umowy za nieważną, nie wyrazili zgody na dalsze obowiązywanie umowy z klauzulami niedozwolonymi, domagając się wprost stwierdzenia jej nieważności. W konsekwencji, mając na uwadze, że wcześniej powodowie na pierwszym miejscu przedstawiali roszczenie (żądanie główne) związane z utrzymaniem przedmiotowej umowy w mocy, wymagalność świadczenia o zapłatę na wypadek uznania umowy za nieważną (roszczenie o zapłatę), powstała w związku trwałą bezskutecznością (nieważnością) umowy i dlatego na podstawie art.381 i art.455 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 25.663,42 zł należało zasądzić od dnia 21 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty.

14/ Nie jest zasady zarzut zatrzymania na podstawie art.496 w zw. z art.497 k.c.

Umowa kredytu, będąc umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest umową wzajemną (podobnie jak i umowa pożyczki), dlatego nie spełnia ona kryteriów wyrażonych w art.487 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny w tym składzie podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 20 października 2021 r., I ACa 155/21, że w przypadku nieważności umowy kredytu podlegające zwrotowi świadczenia obu stron polegają wyłącznie na świadczeniu pieniędzy. Skoro zaś każdej ze stron służy wiarygodność pieniężna, to interes każdej z nich dostatecznie zabezpiecza potrącenie. W umowie wzajemnej natomiast wymiana dóbr zakłada różnorodność przedmiotów świadczeń obu stron, co wyklucza potrącenie. Brak możliwości potrącania świadczeń wydaje się być istotną przyczyną ustanowienia prawa zatrzymania w określonych ustawą przypadkach, gdy ustawodawca uznał konieczność zapewnienia dodatkowej ochrony dłużnikowi, który pozostaje jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela zaś przedmiot obu wierzytelności wyklucza potrącenie (art.461 i art.496-497 k.c.). Nie ma podstaw, aby rozciągać hipotezy norm prawnych wyrażonych w tych przepisach na okoliczności nie objęte hipotezą, dla umożliwienia skutecznej obrony pozwanego. należy zaznaczyć, że z zarzutu potrącenia pozwany może skorzystać także w powództwie przeciwegzekucyjnym (art.840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art.386 § 1 k.p.c. (w punkcie II) i na podstawie art.385 k.p.c. (w punkcie III) orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego wywołanych apelacją pozwanego rozstrzygnięto (w pkt V) na podstawie art.100 zd.2 k.p.c. (powodowie przegrali apelację tylko w nieznacznej części) oraz § 2 pkt 6 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz.1800 ze zm.).

SSA Jakub Rusiński